

Przeszłość – to jest dziś,
tylko cokolwiek dalej.
Nie jakieś tam coś, gdzieś,
gdzie nigdzie ludzie nie bywali.
(C.K.Norwid)

...

I tak patrząc na te lutowe wydarzenia pomyślałem, że chciałbym kiedyś zobaczyć film, w którym o współczesnych homo sapiens opowiada się tak jak np. o życiu mrówek: gmach Sejmu jak mrowisko, którego korytarzami przechodzą jacyś wyjątkowi przedstawiciele dwunożnych istot, poprzedzani orszakem niosącym przed nimi światła, kamery i mikrofony. Orszak czeka na choćby jedno zdanie tych wybrańców, aby przekazać je istotom, czekającym przed specjalnymi wyświetlaczami w swoich norkach... I najlepiej, gdyby film zrealizowali odkrywcy z innej planety, którzy wylądowali na Ziemi i przypadkiem w Polsce... albo chciałbym przeczytać artykuł opisujący Polskę nam współczesną, autorstwa badacza z XXV w.

...